

**Łódź**Cena numeru  
**20 gr.**Cena prenumeraty  
w Łodzi:Mies. z dod. list. 5.00 gr  
Dla rob. 4.00 gr  
Cenz. do domu 3.00 grZ przes. poczt.  
Mies. z dod. list. 6.00 gr  
Poza Łodzią egz. 27 grNależność pocztowa  
opłacona ryczałtem.**XXXII r.  
istnienia.**

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się**1929 r.****Numer dzisiejszy składa się z 4 stron**

# ROZWÓJ

**Poniedziałek, 16-go września****№ 257**

## Nieco o dyktatorach

Primo de Rivera obchodzi szóstą rocznicę swej dyktatury. W prasie zagranicznej opozycja hiszpańska wyciągnęła bilans rządów dyktatorskich. Bilans ten wykazuje tak straszny deficyt, że równa się bankructwu. Widać, że firma ta stoi przed likwidacją.

Primo de Rivera w Hiszpanji, ma oczywiście swą prasę, podobną do naszej prasy sanacyjnej, którą karmi i utrzymuje z funduszy dyspozycyjnych. Ma też Primo de Rivera swój dekret prasowy, konfiskuje pisma opozycyjne niegorzej niż się u nas dzieje.

Hiszpańska prasa sanacyjna usiłuje zatuzować bilans działalności Primo de Rivery. Według niej po zgnębieniu partyjniactwa w Hiszpanji panuje istny raj. Tak jak w Polsce według naszej prasy sanacyjnej. W Hiszpanji sytuacja jednak w rzeczywistości tak się zastrzyła, że likwidacja ery sanacyjnej musi nastąpić. Zagadnienie polega tylko na tem, czy likwidacji dokona sam dyktator Primo de Rivera, czy też zlikwiduje go opozycja. Stronnictwo katolickie w Hiszpanji prze do tego, by likwidację zgłosił sam dyktator, bo likwidowanie dyktatury przez opozycję mogłoby narazić kraj na wstrząsy rewolucyjne, o zabarwieniu społecznym.

Primo de Rivera w początkach swej dyktatury był niezmiernie popularny. Szczęśliwie zdołał ukończyć wojnę z Abd-el-Krimem w Marokku, która pochłaniała dziesiątki tysięcy ofiar, przeważnie bez skutku, stała się więc wojną bardzo niepopularną.

Szczęśliwe zakończenie jej, zrobiło dyktatora ulubieńcem przedewszystkiem kobiet, matek, żon, sióstr i narzeczonych. Z wielkim kapitałem moralnym rozpoczął więc swe rządy dyktator hiszpański. Z tego kapitału dziś nie pozostało nic.

Piłsudski też jako zwycięzca objął rządy,

ale jako zwycięzca na ulicach Warszawy. Jego kapitał moralny był zatem znacznie mniejszy od kapitału Primo de Rivera.

Primo de Rivera stworzył sobie swój obóz sanacyjny, sanował Hiszpanję przez lata, zwołał „Narodowe Zgromadzenie” złożone tylko z jego zwolenników żaden opozycjonista do niego nie wszedł. Temu Zgromadzeniu Narodowemu przedłożył swój projekt nowej konstytucji, który gdyby został uchwalony, miał być jeszcze zaaprobowany przez plebiscyt narodu. Primo de Rivera dopuścił dyskusję nad tym projektem w prasie, która w strzępy podarła jego pomysły ustrojowe. Była to niemila niespodzianka dla dyktatora.

P. Piłsudski ma za sobą w Polsce obóz współpracy z rządem, czyli krótko mówiąc B. B. Mimo nadzwyczajnych wysiłków i niezwykłych metod agitacyjnych B. B., zdołało zyskać zaledwo 30 proc. mandatów. I nasz obóz sanacyjny opracował projekt konstytucji, lecz spotkał go ten sam los co projekt Primo de Rivery. Prasa niezależna i większość sejmowa podarła go w strzępy. Jakoś pamięć o nim podczas wakacji zginęła.

Primo de Rivera chwycił się nadzwyczajnego środka. Zaprosił opozycję do wstąpienia do Zgromadzenia Narodowego i do współpracy nad projektem nowego ustroju państwa. Chciałby ją obarczyć odpowiedzialnością i za nowy ustrój i za rządy dyktatorskie, a przede wszystkim spodziewał się, że jeśli opozycja wypowiedziała się za jego projektem ustrojowym, plebiscyt wypadłby może korzystnie. Opozycja jednak z nim razem przy jednym stole do współpracy zasiąść nie chce, bo nie chce odpowiadać za poczynania dyktatorskie,

nie chce zbliżyć się do tego, który ją lżył przez lata całe, a Hiszpan jest dumny i ma wielkie poczucie godności, nie chce mieć stosunków z tym, który więził i więzi wybitnych przedstawicieli stronnictw opozycyjnych.

Stosunku Piłsudskiego do opozycji bliżej określać nie potrzebujemy. Jest on znany nie tylko w Polsce, ale w całym świecie. Jak Primo de Rivera, Piłsudski zaczyna zbliżać się do opozycji, jak o tem świadczy zaproszenie jej na konferencję przez premiera dr. Światłowskiego. Celem tej konferencji podobno jest chęć usprawnienia obrad nad budżetem. Czy będzie mowa o nowym ustroju państwowym, nie wiadomo. Tak samo niewykluczoną jest niespodzianka, jedna z tych, które są Piłsudskiemu właściwe. Część naszej opozycji, Klub Narodowy, odmówił udziału w konferencji z Piłsudskim, inne kluby opozycyjne stawiają swoje warunki. I tu spotykamy pewne podobieństwo z stosunkami hiszpańskimi. Jeno, że u Polaków mniej jest dumy, mniej poczucia godności niż u Hiszpanów.

Primo de Rivera zapowiadał już kilka razy, że dobrowolnie wyrzeknie się rządów, a Zgromadzenie Narodowe uchwaliło, że w ciągu roku po uchwaleniu nowej konstytucji, dyktatura w Hiszpanji ma zniknąć. Primo de Rivera byłby więc pierwszym dyktatorem w Europie, któryby ustąpił z widowni życia publicznego i wyrzekł się władzy. Stosunki wyrastają mu ponad głowę, lęka się powszechnej do niego nienawiści, gnębi go troska o niepewne jutro kraju, zmęczony jest walką i pracą dyktatorską.

Czy znajdzie w Europie następców?

## Sowieci mają jeszcze zbyt dużo pieniędzy

### Sarkofag lodowy za 10 milionów rubli

Geograficzne obserwatorium na Dalekim Wschodzie projektuje założenie tam olbrzymiego muzeum, w którym rozmaite organiczne eksponaty mogłyby być przechowywane przez tysiące lat w swym naturalnym stanie.

Jako masa konserwacyjna zużyte być mają warstwy zlodowaciałe, w których często na Syberji odnajdywane bywają całkowite ciała mamutów w stanie zupełnie nienaruszonym.

W tem niezwykłym muzeum zebrane będą przedewszystkiem ciała przedstawicieli rozmaitych ras ludzkich, przedmiotów i artykułów spożywczych oraz trupy zwierząt z czasów obecnych i tych przedstawicieli fauny,

które oddawna już wyginęły na naszym globie. Koszta urządzenia tego lodowego sarkofagu obliczone są na 10 milionów rubli.

Miejski Kineatograf Oświatowy  
Od 10-IX do 16-IX 1929 r 5923

Dla dorosłych

**SALAMBO**

(CORKA HAMILKARA)

Podług powieści Gustawa Flauberta

W rolach głównych

Jane de BALZAC, Henri BAUDIN;  
Relle NORMAN

Dla młodzieży:

**„PRZEZNACZENIE”**

Dramat życiowy w 10-iu aktach.

**Książki Szkolne**

— poleca —

Księgarnia  
Kłozka**„Czytaj”**

Łódź, Narutowicza (Dzielna) 2

# Ożywienie na froncie w Mandżurji

TOKIO, 15. 9. (a. w.) Z Charbinu donoszą, że w rejonie stacji Pogranicznaja doszło do gwałtownych starć między oddziałami wojsk rosyjskich i chińskich. W bitwie wzięły udział samoloty sowieckie. Wzdłuż całego po-

granicza miały miejsce wielokrotne starcia. Nad rzeką Szungari spłonęły dwie osady chińskie, spalone pociskami artylerji sowieckiej. Nad granicą unoszą się balony obserwacyjne sowieckie.

## Ci, którzy nie uznają żadnych praw

WARSZAWA, 15. 9. (a. w.) Manewrujące w ciągu dni ostatnich sowieckie okręty na Bałtyku kilkakrotnie przysunęły się na odległość dwu mil morskich do wybrzeża polskiego, wbrew odnośnym przepisom o nienaruszalności wód terytorjalnych. W związku

z tem — jak się dowiaduje Agencja Wschodnia — polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wystąpi z ostrą notą pod adresem Sowietów, protestując przeciwko naruszeniu prawa o nietykalności wód terytorjalnych.

## Złodziej złodziejowi...

LONDYN, 15. 9. (a. w.) Z Charbina donoszą, iż w ostatnich dniach wojska sowieckie zagarnęły 8 wielkich parowców płynących pod flagą chińską. Władze chińskie wystosowały ostry protest do rządu sowieckiego, nazywając podob-

ne postępowanie zwykłą grabieżą. Sowiety na powyższe wyjaśniły, że owe parowce pochodzą ze zrabowanej przez Chiny w latach 1919—20 floty rzecznej na Dalekim Wschodzie, a należącej do Rosji.

## Potwór na zbrednia pod Zółkwią

LWOW, 15. 9. (a. w.) Donoszą tutaj z Zółkwi o potwornej zbrodni, jakiej dokonano w Rudzie Krechowickiej pod Zółkwią. Zbrodni dopuścili się parobcy Wasyl i Michał Gnorowie, pilnujący koni na łące, będący ich własnością — na Mikołaju Zadwoliczu, który usnąwszy, nie wiedział, że jego ko-

nie weszły na łąkę Gnorów. Ci, chcąc pomścić wyrządzoną szkodę, obili Zadwolicza podczas snu pałkami drewnianymi do tego stopnia, że ten wyzionął ducha na miejscu. Oprócz tego poranili kilku innych pastuchów, którzy Zadwoliczowi usiłowali przyjść z pomocą. Obu morderców aresztowano.

## Matuzal pod samochoodem

Uchodzący za najstarszego człowieka na świecie, Turek Zaro Aga, o którym wspominaliśmy już kilkakrotnie, dożył przeszło 150 lat, uczestniczył w kilku wojnach, pracował wśród najniepomyślniejszych warunków, stał się żywą kroniką całego szeregu pokoleń na to, aby paść ofiarą auta!

Stało się to w tych dniach w Stambule. Zaro Aga znalazł nareszcie zajęcie, które obiecywało mu zyski pokaźne, zaangażowało go bowiem na występy filmowe, jako

najstarszego przedstawiciela rodu ludzkiego, jedno z amerykańskich towarzystw kinematograficznych.

Trzeba jednak nieszczęścia, że w przeddzień wyjazdu, Zaro Aga, przechodząc jedną z ulic Stambułu, dostał się pod koła pędzącego auta. Ciężko poranionego starca przeniesiono do szpitala, gdzie wskutek ran odniesionych życia dokonał.

Czy nie ironja losu.

EM. EMANDI.

## Polowanie.

Jak każdego roku — pakowano na gwałt kufry.

— Boże, mój Boże! — irytowała się radczyni Mortonowa. — Spóźnimy się, zobaczysz, że tym razem spóźnimy się na pewno! Koniec sierpnia, a my jeszcze w domu!

— Wszystko mnie jedno, mam — odrzekła Karolina, wruszając ramionami.

Pulchniutkie policzki radczyni poczerwieniały pod grubą warstwą pudru.

— Jesteś wyrodną córką, Lino! Staramy się o wszystko dla ciebie, rujnujemy się dosłownie, byle cię tylko móc wprowadzić w świat — a tobie wszystko jedno! Pomyśl, że lata nie stoją, że...

— Że mam już dwadzieścia osiem lat — dokończyła Karolina.

— Nieprawda! oburzyła się Mortonowa. — Dwadzieścia siedem kończysz dopiero w lutym.

— To na jedno wychodzi, mam. Byłam sztery razy zaręczona.

— Ależ Lino! Trzy razy tylko! Tylko trzy razy!

Rzeczywiście. Wychodziło na jedno. Raz mniej, czy więcej — dla Karoliny Morton było to już obojętne. Co roku jechało się daleko, na południe. Riviera, Monte-Carlo, Nizza. Papa Morton biegał, sapał, pocił się i pisał weksle. A pani Mortonowa z nadobną Karoliną jechały na jasne, słoneczne wybrzeże. Rok rocznie jechały ku wiosnie i nowej, nieznannej, gorąco utęsknionej gwiazdce. Ku tej gwiazdce jechała Karolina już cztery razy z rzędu. A teraz jedzie poraz piąty, ale na jesień.

Przywitało ich jak w poprzednich latach: rozkoszne słońce i lazur uśmiechniętego jasnością nieba.

— Na miłość Boską, Lino! Nie odwracaj się teraz. Patrzy na ciebie ten blondyn w monoklu. Z pewnością jakiś baron, lub amerykańkanin.

Mortonowa uśmiechała się słodko za córkę, której obojętne spojrzenie spotkało się z badawczym wzrokiem nieznanego, wytwornie ubranego mężczyzny.

— Podobasz mu się, słowo daję, podobasz! — szepnęła Mortonowa z nietajoną radością. — O! przecucie matki nie myli. Spoznałam to jeszcze rano, przed kasyńem, że

## Po „sukcesach“ w Genewie.

WARSZAWA, 15. 9. (a. w.) Minister spraw zagranicznych Rzplitej, August Zaleski, w poniedziałek 16 b. m. opuścił Genewę, udając się przez Wiedeń do Warszawy, gdzie przybędzie 18. b. m., we środę.

## Skuteczne działania białogwardzistów

LONDYN, 15. 9. (a. w.) Z Charbinu donoszą, że około Wasiljewki Jegorowej, toczą się od kilku dni zacięte walki między oddziałami białogwardyjskimi i sowieckimi. Białogwardziści z dość dużym powodzeniem operują na tyłach armji sowieckiej, zgrupowanej w pobliżu Charbina.

Białogwardziści w ostatnich dniach wysadzili w powietrze kilka wielkich sowieckich składów amunicji.

## „Europeizacja“ Rumunii

Rumunia pod wielu względami jest jeszcze krajem wschodu. Reminiscencje państwa tureckiego zachowały się tam do dziś dnia w zamifowaniu do t.zw. bakszyszu, po naszymu łapówki.

Chcąc temu przeciwdziałać ministerstwo finansów wydało obecnie okólnik, surowo zakazujący pobierania bakszyszów w urzędach celnych przy odprawie bagażów. Funkcjonariusze celni pod żadnym pozorem nie mogą przyjmować pieniędzy od publiczności pod tygorem natychmiastowego wydalenia.

## Życie sportowe.

Ł. K. S. — Turyści 2:0 (0:0).

Legja — Warta 3:1 (1:1).

Garbarnia — Cracovia 2:2 (1:2).

Warszawianka — Pogoń 1:0 (0:0).

I. V. C. — Ruch 1:1 (0:1).

Ł. T. S. G. — Polonia 4:1. W spotkaniu o wejście do Ligi Ł. T. S. G. pokonało drużynę bydgoską.

## Energiczny

# Młody człowiek

ze średnim wykształceniem znajdzie posadę od zaraz

Oferty do „Rozwoju“ pod „NUMER“.

się mocno tobą zainteresował. Usiądźmy na ławce, zobaczymy, co z tego będzie...

Usiadły. Młody człowiek, stanawszy niedaleko, podziwiał klomby przepysznych orchidej i spozierał ukradkiem w stronę siedzących pań.

Karolina popatrzyła na niego uważnie. Spotkała się nagle z jego wzrokiem i zarumieniła się silnie. Mimowoli zabiło jej serce. Opanowało ją dziwne uczucie niepokoju. Miałażeby ten blondyn, przesładujący ją gorącym spojrzeniem, zmasać winy jego poprzedników i stać się ową gwiazdą, na którą czekała tyle lat nadaremnie?

— Modłę się o twoje szczęście, Lino — odezwała się cichem westchnieniem matka. — Siłąc się na spokój, odpowiedziała córka: — Jestem na wszystko przygotowana.

Minał dzień. Mortonowa była pełna nadziei. Wytworny blondyn, gdzie tylko spotykał Karolinę, nie puszczał jej z oczu.

Wreszcie się poznali. — Lino, Lineczko — błagała Mortonowa. — Pilnuj się i trzymaj mocno. Pamiętaj — dwadzieściasiedem lat!

Widywali się często. Mortonowa umiała zostawiać młodych w spokoju. Znikała nag-



## KRONIKA

KALEND. RZYK.

poniedziałek, 16 września — Eufemja.

— 000 —

## Wcześnie bieżące.

## Nocne dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:  
L. Pawłowski, Piotrkowska 307. E. Hamburga, Główna 50. B. Głuchowski, Narutowicza 4. J. Sitkiewicz i S-ka, Kopernika 26. A. Haremży, Pomorska 12. A. Potasza, Pl. Kościelny 10. (w)

## Kronika policyjna

## Pod motocyklem

W dniu wczorajszym, jadący z nadmierną szybkością motocykl wpadł na Bałuckim Rynku na przechodzącą przez jezdnię Bertę Bernstein, zamieszkałą przy ul. ks. Brzóska 16. Nieszczęśliwa kobieta odniosła szereg ran głowy i uległa złamaniu 4 żeber. Z powodu braku miejsc w szpitalach odwieziono ją do domu. (p)

## Zamach samobójczy

Przy ul. Kilińskiego 40 w mieszkaniu własnym Jan Brewiniński lat 21 usiłował po pijanemu przeciąć sobie żyły. Domownicy zdolali powstrzymać pijanego od jego szaleńczego zamiaru.

Pogotowie Ratunkowe opatrzyło lekkie rany Brewinińskiego. (p)

## Teatr i sztuka

## Teatr Miejski.

„Wesele Figara” uroczyste widowisko Beaumarchais'ego zdobywa z dniem każdym coraz większe powodzenie dzięki kapitalnej grze całego zespołu, oraz świetnej wystawie, która zdobywa oklaski przy otwartej kurtynie. Udział biorą p. p. Jarkowska, Dunajewska, Morska, Niedzwiecka, Martini, Brodniewicz, Gurynowicz, Chodecki, Hajduga, Lenk, Łabędzki, Mroziński, Woskowski, Woszczerowicz.

## Teatr Kameralny

„Rzeczywistość”. Bolesława Górczyńskiego. Dziś, poniedziałek oraz dni następnych,

na godzinę, dwie, czasem na całe wieczory. Nie śpiąc, czekała czasem do późnej nocy na Karolinę.

— No i co? — pytała później gorączkowo — mów dziecko, czy będzie coś z tego?

Karolina wracała zawsze dziwnie zmęczona i cicha. Miała tylko jakieś blaski w oczach, unikała rozmowy z matką i kładła się prędko do snu.

— Nie wiem, mam — odpowiadała niechętnie.

— Pani Mortonowa wdychała ciężko.

Mortonowa chodziła podniecona. Elegancki blondyn, który towarzyszył im na każdym kroku i patrzył zakochanymi oczyma na Karolinę, był rzekomo bogatym fabrykantem. Nareszcie — myślała — nareszcie! Po nocach śniły jej się olbrzymie gmachy fabryczne i wysokie, powiewną smugą dymiące się kominny. W marzeniach swoich widziała Karolinę w lśniących imzynchach i pałacach, otoczoną liczną służbą, bogactwem i przepychem.

— Teraz, albo nigdy!

Mortonowa zamykała oczy z nadmiaru wzruszenia.

## Po nieudanych zalotach

poderżnął sobie gardło

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych w mieszkaniu Jana Brewinińskiego, przy ulicy Kilińskiego 40 odbywała się libacja suto zakrapiana wódka. Brewiniński jako że 21-letni młodzieniec chcąc godnie spędzić niedzielę zaprosił do siebie swego kolegę 21-let, Kazimierza Paturaja i jego przyjaciółkę, młodą i przystojną blondynkę. Gdy uczestnicy zabawy byli już mocno podchmieleni, Brewiniński począł robić niedwuznaczne propozycje przyjaciółce Paturaja. Takie postępowanie Brewinińskiego oburzyło Paturaja, który też nie zwlekając natychmiast zareagował czynnie, a będąc fizycznie silniejszym od swego rywala

pobił dotkliwie Brewinińskiego i niezwłocznie ze swą przyjaciółką opuścił mieszkanie.

Po wyjściu gości Brewiniński czując się dotkniętym, że został znieważony wobec płci pięknej, a na domiar tego jeszcze dotkliwie pobitym, powziął straszną decyzję. Zamknawszy uprzednio drzwi wejściowe mieszkania na klucz i zasłoniwszy okna poprzerynął sobie brzytwą arterję krwionośną u obu rąk.

Jak się dowiadujemy z życia Brewinińskiego nie zgrozi niebezpieczeństwo dzięki temu, że w porę unicestwiono zamiary niefortunnego konkurenta. (w)

## O pożyczkę inwestycyjną dla Rudy Pabjanickiej

Magistrat m. Ruda Pabjanicka rozpoczął starania o pożyczkę inwestycyjną w sumie 300 — 400 tys. złotych. W sprawie tej Magistrat wydelegował do Warszawy burmistrza Łatkowskiego, który udaje się wprost ze Zjaz-

du Związku Miast do stolicy, aby zrealizować zabiegi Rudy o uzyskanie pożyczki.

Niewątpliwie władze centralne okażą należyte zrozumienie interesów i potrzeb miejscowości, mającej tak piękne warunki rozwoju

## Rejestracja mężczyzn rocznika 1911

W dniu jutrzejszym winni stawić się do rejestracji w lokalu biura wojskowego przy ul. Piotrkowskiej 212 w godzinach od 8-ej rano do 3 po poł. mężczyźni urodzeni w roku 1911 w następującym porządku:

II komisariatu policji o nazwiskach na litery A. B. C. D. oraz zamieszkali w obrębie VIII komisariatu policji o nazwiskach na litery H. Ch. I. J. K. L. Ł. M.

Każdy zgłaszający się do rejestracji winien być zameldowany w Łodzi i posiadać: 1) dowód osobisty, a w braku dowodu osobistego metrykę urodzenia wraz z innymi dokumentami stwierdzającymi tożsamość osoby; 2) świadectwa szkolne. Rzemieślnicy prócz wyżej wymienionych dokumentów winni przedstawić świadectwa cechowe. (w)

trzyaktowa komedia Bolesława Górczyńskiego „Rzeczywistość”. Jutro t. j. wtorek, tak zwana premiera prasowa.

## Teatr Popularny.

Trzy ostatnie występy JULJUSZA OSTERWY  
Juljusz Osterwa wystąpi w „Sułkowskim” jeszcze tylko trzy razy: dziś, poniedziałek, wtorek i środa.

We środę, o godz. 4.30 po poł. dla szkół „Fircyk w Zalotach” z J. Osterwą w roli tytułowej. Bilety do nabycia w szkole i w kasie teatru.

— Przyszłam poraz ostatni! Oszukałeś mnie pan bezlitośnie!

— Ależ panno Linol!

— Milcz pan! Wiem wszystko!

— Kocham panią!

— Kłamie pan bezczelnie!

— Linol!

— Tak, jest pan podłym kłamcą! Dowiedziałam się dzisiaj, że jest pan żonaty i że masz dwoje dzieci! Dwoje dzieci! I nie jest fabrykantem, tylko zwyczajnym, prowincjonalnym aptekarzem! O! — jak pan mógł! Jak pan mógł!!!

— Lino, uspokój się kochanie...

— Jest pan ostatnim łotrem!

Minał wrzesień. \* Morze złośliwo się w słońcu kaskadą tęczy barw i pieniać się lekko, szemrało swoją odwieczną, tajemnicą. Życie Riwieri toczyło się dalszym, zawrotnym kołem.

Wpatrując się smutnymi oczyma w daleki horyzont szumiącego morza, rzekła Mortonowa do córki:

— Jak ten czas szybko mija... O tej porze byłaś już zwykle zaręczona...

Tego samego dnia spakowano kufry do powrotu.

## PRZEZ RADJO

## PONIEDZIAŁEK, 16 WRZESNIA 1929 R.

11.56—12.05. Sygnał czasu z Warsz. Obserwatorium Astronom., hejnał z Wieży Marj. w Krak.

12.05. — 12.50 Muzyka z płyt gramof.

12.50. Wiadom. z P. W. K. w Pozn.

13.00. Kom. meteor., kom. przygodne.

15.15. Przegląd komunikacyjny.

15.40. Komunikat gospodarczy.

16.30. „Kącik artystyczny L. S. G.”

16.40—17.15. Muzyka z płyt gramof.

17.15. Kom. przygodne.

17.25. Odczyt z cyklu org. przez Min. W. R. i O. P. p. t. „Katalogowanie księgozbiorów bibliotecznych”.

17.50. Ostatnie nowiny z Wystawy. Transm. z Pozn. na wszystkie polskie stacje.

18.00. Muzyka lekka.

19.00. Rozmaitości.

19.25. Kom.: roln. i meteor.,

19.56 — 20.05 Sygnał czasu z Warsz. Obserwatorium Astronom., odczytanie programu na dzień następny.

20.05 Lekcja języka francuskiego. — Lektor Lucien Roquigny.

20.30. Koncert Międzynar. Transm. z Budapesztu do Warsz., Wiednia, Berlina, Pragi i Zagrzebia.

W przerwie kom. Teatrów Miejskich

22.00. Kom. meteor.

22.05. Kom. P. A. T.

22.20. Kom.: polic. sport., nadp.

## Buchalter-bilansista

dobry organizator i znawca spraw podatkowych, przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów, likwidację przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju kontrolę. Adres: ul. Andrzeja 33 m. 10

## B. RUSSKA

dlugoletnia nauczycielka

Udziela lekcji buchalterji, arytmetyki handlowej i korespondencji. Udziela również lekcji pisania na maszynach różnych najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografji. Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) Nr. 89 m. 8 obok poczty

## Na nadochozący se on!

PALTA DAMSKIE według najnowszych zagranicznych modeli poleca  
MAGAZYN WYKWINTNEJ KONFEKCIJ DAMSK.  
z GLIKSMAN Główna Nr. 1 róg Piotrkowskiej  
Uwaga! Urzędnikom na bardzo dogodnych warunkach.

## DOM

ładny, murowany, nowy, z wygodami i gospodarczymi budynkami, w dobrym punkcie tanio do SPRZEDANIA. Pośrednicy wykluczeni. Gdzie — wskaże gospodarz domu, Przejazd Nr. 91 tel. 81-01

## SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe, matowe, oraz szklenie budowli, dżamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach niskich

J. Olejniczak, Główna 14.  
UWAGA, Szkła inspektowe w wielkim wyborze

## UWAGA! UWAGA!

Panstw. Urzędnicy - czki

Bez wkładu na sześciomiesięczne spłaty!

Pierwszorzędne palta damskie i męskie, swetry, obuwie, chodniki kangarnowe i bawełniane towary, koldry, firanki, chustki, bieliznę męską i damską oraz wiele innych artykułów poleca „KREDYT” Nawrot 15 1 p 8356-1

## TANIO! FUTRA! TANIO!

wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie. J. OPATOWSKI Kilińskiego 134 tel. 54-95. Dojazd tramwajami 4, 10, 16, 17 8354-1

## Sklep galanterji

ozdób wojskowych, policyjnych, strażackich i uczniowskich

K. Jarociński;

Konstantynowska 57

daw. na ul. Piotrkowska 12 7

## SZEWCY!

Skóry

i dodatki

najkorzystniej kupić można w spółce przy cechach

Piotrkowska 79

Instrumenty muzyczne

najtaniej sprzedaje pracownia instrum. muzycz.

Feliksa BONIEWICZA

ŁÓDŹ, ul. Targowa 38

Dla szkół, nauczycieli i uczniów

Dr. St. Biberger

Moniuszki 11 Tel. 62-22

Choreby skórne i weneryczne

Przyjmuje od 8-10 r. i od 5-8 w

## inne ogłoszenia

### Kupno i sprzedaż

a raty i za gotówkę  
Cała Łódź, wie, że najlepiej kupuje się meble tylko w zakładzie tapicerskim E-ci Gabalów Nawrot № 8. Otonany, tapczany fotele, krzesła, kredensy, garderoby stoły, oraz przyjmujemy wszelkie zamówienia, wykonanie solidne. Na raty — za gotówkę. 4253

MEBLE. Sypialnia dębowa, garderoby, szafy. Łóżka sprzedaje zamienia warunki dogodne gwarancja kilkuletnia Stolarska ul. Warszawska 16 przy Napiórkowskiego. 8436-1

la uczniów na wypłatę mundurów, szynel, teczek obuwia. Piotrkowska 37, III wejście I piętro. 8288-

omy, wille, kina, folwarki, gospodarki, działki leśne, place, sklepy i mieszkania poleca Biuro Pośrednictwa „EXPRES” Łódź, Andrzeja 44, tel. 47-57.

ebowy kredens, stół, krzesła, otomanę, garderobę, łóżka, szafę sprzedam Sienkiewicza 59 m. 42 Oficyna II wejście I piętro. 8386-2

ianino zagraniczne czarne krzyżowe okazynie sprzedam. Konstantynowska 15, mieszk. 19. 8444-1

ianina, fortepiany najtaniej na raty sprzedaje Chodkowski, Sienkiewicza 25. 8446-1

Garderobę z lustrem, 2 szafy, otomanę, kozetkę, 2 zegary sprzedam. Cegielniana 111 m. 7 8416-1

Sprzedam dom w śródmieściu drewniany połowę lub cały. Wiadomość Skwerowa 23 restauracja lub 22 jadalnia 8418-1

Sprzedam maszynę do rękawiczek mało używaną ul. Przejazd Nr. 55 m. 14 8424-1

o sprzedania dom z placem w dobrym punkcie. Wiadomość ul. Błomska Nr. 13 (przy Katnej)

### Posady i prace

Od 1 października potrzebna jest służąca bardzo uczciwa, pracowita i czysta z gotowaniem. Świadczenia i rekomendacje obowiązkowe. Piórkowska 145 m. 8 zgłaszać się ironem między 9-11 i 4-6 po poł. 8392-1

raczka potrzebna do pralni. Zielona 28 8426-1

otrzebny ełtopiec do praktyki do krawca. Szkolna 28 Cyrański 8432-1

potrzebny uczeń i uczennica do zakładu fryzjerskiego damsko-męskiego J. Bittnera Przędzalniana 93 8404-2

Mocny stróż z dobrimi świadectwami potrzebny. Zakątna 61/63 w firmie Grabski 8434-2

### Nauka i wychowanie

UIYNOWANY nauczyciel muzyki (skrzypce fortepian) udziela lekcje. Ceny przystępne. Radwańska 12-5 8422-20

utynowany nauczyciel przysposabia do egzaminów gimnazjalnych i dla eksternów, w zakresie ośmiu klas. Kurs klasy 4 miesięczne, 6-go Sierpnia 14, prawa oficyna, parter, drugie wejście z podwórza. 8420-3

### Lokale i mieszkania

okół do wynajęcia: 4 pokoje z kuchnią, pokój dla służącej, z wszelkimi wygodami od zaraz w Julianowie na kolonii urzędniczej ul. Skarbowska Nr. 22 Wiadomość J. Antczakowska, ul. Piotrkowska 73 front II piętro 8406-1

Pokój dla nauczycielki francuskiego potrzebny w śródmieściu. Zielona 14 Schütz 8430-1

## Krawiec St. STEFANIAK

ul. Sienkiewicza 40 tel. 7-82

Przyjmuje zlecenia na sezon bieżący.

Specjalność roboty futrzane.

OTWOCKI Nowootworzony „Pensjonat Chrześcijański” dla uzdrowieńców poleca pokoje słoneczne z wszelkimi nowoczesnymi wygodami. Kilku morgowy las sosnowy. Chorych gruźliczych nie przyjmuje się. Wiadomość Otwock, ul. Reymonta 44 Wanda Szmakferowa 8408-1

o wynajęcia 2 pokoje z kuchnią (mogą być z meblami) i 1 pokój z kuchnią i wygodami. Wiadomość Kolonja urzędników skarbowych Juljanowska 14 8388-1

### Zegubione dokumenty

aginał dowód osobisty wydany przez XI komisariat na imię Antonina Wodzyńska 8376-1

### Różne.

#### SPIS

wystawców weksli, skradzionych wraz z innymi rzeczami z mieszkania Sobiewskiego Józefa przy ul. Skwerowej Nr. 3:

- 1) Stanisław Musiał weksel na sumę 50 zł.
  - 2) Jan Rychter w. na s. 100 zł.
  - 3) Stefan Sobczak w. na s. 60 zł.
  - 4) Franciszek Starczewski w. na s. 200 zł.
  - 5) Jan Gawroński w. na s. 50 zł.
  - 6) Marjan Braun w. na s. 100 zł.
  - 7) Zygmunt Braun w. na s. 150 zł.
  - 8) Stanisław Dembowski w. na s. 200 zł.
  - 9) Stefan Dębski w. na s. 50 zł.
  - 10) Wacław Borkowski w. na s. 50 zł.
  - 11) Antoni Dąbrowski w. na s. 150 zł.
  - 12) Władysław Piotrowski w. na s. 30 zł.
  - 13) Jan Ołubek w. na s. 50 zł.
  - 14) Antoni Rędzia w. na s. 100 zł.
  - 15) Leon Spiewakowski w. na s. 100 zł.
  - 16) Władysław Napieralski w. na s. 1000 zł.
  - 17) Franciszek Bichajło w. na s. 50 zł.
- Weksle niniejsze unieważnia się. 8378-1

Przyjmę 2 panów lub małżeństwo bezdzietne na stancję. Zakątna 78 Sierodzina m. 86 8410-2

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr, w tekście 30 gr, za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz 1 linijowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 1-2 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do g. 7-jej po 7-jej 50 pr. drożej. Za terminowe wyłączenie ogłoszenia nie odpowiadają. Każda rwa pomyliła obowiązuje. przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.